

04 października 2019

WYKUWANIE FORMY



Dwutygodniowe zgrupowanie, które rozpoczęło się 23 września, to czas dużego wysiłku fizycznego, sprawdzian charakteru i poziomu obecnej formy. 22 weteranów, którzy razem tworzą Team Invictus Poland, trenowało pod okiem profesjonalnych trenerów mających bogate doświadczenie zawodowe. Dzięki ich zaangażowaniu, wsparciu przez sztab reprezentacji, lekarza, fizykoterapeutów, zawodnicy byli w stanie przygotowywać się jednocześnie do startów w kilku konkurencjach. Idea Invictus Games zakłada, że najważniejsza jest promocja środowiska weteranów i wspieranie ich w walce ze swoimi ograniczeniami powstałymi po ranach odniesionych na misjach czy w związku ze służbą. Jednak każdy zawodnik robi wszystko, by w ostatecznym rozrachunku móc powalczyć o medale. Nie inaczej jest w przypadku naszych zawodników. Dlatego przez cały okres zgrupowania nikt się nie oszczędzał. Zajęcia na obiektach sportowych obejmowały siatkówkę na siedząco, pływanie, łucznictwo, wioślarstwo halowe. Na stadionie lekkoatletycznym trenowali biegacze, dyskobole i miotacze, a na rowerach okolice Mrągorowa przemierzała drużyna kolarzy. Każdego dnia treningi zaczynało bardzo wcześnie, a ich analiza trwała często jeszcze długo po kolacji. Ważnym elementem zgrupowania był udział w profesjonalnych zawodach. W Turnieju Mistrzostw Polski Siatkówki na Siedząco rozegranym w Policach w charakterze gości wystąpiła cała nasza drużyna. Dodatkowo poszczególni zawodnicy występowali w składzie drużyn uczestniczących w całych rozgrywkach. Swoją sprawdzianę przeszli też łucznicy, którzy wystartowali w zawodach o Puchar Miasta Gorzowa Wielkopolskiego. Wrócili z zawodów z tarczą, przywożąc dwa puchary za miejsca na podium i kilka dyplomów. W trakcie zgrupowania odbyła się też tzw. kategoryzacja. Przeprowadziły ją wysłannicy fundacji Invictus Games. Po szczegółowych badaniach lekarskich i rozmowie z zawodnikami, każdy z nich został zaklasyfikowany do odpowiedniej kategorii startowej uwzględniającej stopień jego uszczerbku na zdrowiu. Dzięki temu możliwe będzie stworzenie równych szans w walce o najwyższe laury. Mijające dwa tygodnie były czasem, w którym weterani wylali litry potu w ramach szlifowania formy. Wyniki i postępy pokazują, że nasi zawodnicy to silna grupa zmotywowanych i głodnych sukcesu walczaków, którzy na pewno przysporzą nam wiele radości i powodów do dumy w czasie startów w Holandii. Kolejne zgrupowanie odbędzie się już w listopadzie. Z pewnością będzie równie intensywnie.

Zdjęcia: Piotr Lisowski / CWDPGP i Waldemar Młynarczyk / Combat Camera DORSZ